

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:		Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.	CENA NUMERU 10 gr.	Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetr. (9/16 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadstaniem i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—, Tabelaaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.
We Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2.—, kwart. 7.— z dostawą do domu . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.—	6— 7—				
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.— Zagranicą mies. zł. 5.—, kwart. 15.—	7— 15—	Konto PKO Lwów № 504.044.	Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.		

DZIEŃ 6 SIERPNI.

I.

Data dnia, w którym podjęty został na nowo oręż polski w celu wywalczenia i uznania niepozbywalnych praw naszego Narodu, nietylko ze względów uczuciowo-emocjonalnych, ale i ze względów obiektywno-historycznych jest tak ważna, iż raz poraz należy jej szczególną poświęcić uwagę, by tak z perspektywy, wywołanej przez biegem czasu ustalić jej znamiona dziejowe. Znamieniem takim będą materialne i moralne zdobycze, osiągnięte w toku wojny światowej przez Polaków, doprowadzające w końcu do odbudowy utraconego bytu państwowego.

Wybuch wojny światowej zaskoczył organizacje strzeleckie w momencie feryj szkolnych. A w skład oddziałów wchodziła przecież w przeważającej większości młodzież szkolna. Szczęście w budynkach, pozostałych w Krakowie po wystawie architektonicznej, w t. zw. Oleandrach, poczęły się gromadzić kadry letniej szkoły wojskowej.

Tam też zwoła ściągały z całego kraju oddziały strzeleckie. Zjechał ze Lwowa szef sztabu Strzelca Kazimierz Sosnkowski. Rozwinięto gorączkowe przygotowania.

Zarząd Polskiego Skarbu Wojskowego rozrzucił w kraju następującą odezwę: „Na ziemiach polskich rozpoczynają potężne armie śmiertelną walkę, która musi zmienić mapę Europy i zadecydować o losie naszego Narodu. Polskie organizacje strzeleckie spełnią swój obowiązek, gdy je rozkaz powoła do walki. Pójdą w bój przeciw caratowi, niosąc swą krew i życie w ofierze dla wyzwolenia Narodu. Oby wale! Spełnijmy swój obowiązek, nieśmy pomoc walczącym, zaopatrując ich w broń, odzież i żywność. Niechaj ofiarność nasza odpowiada powadze chwili obecnej...”

Główne odczytywanie nici całego ruchu koncentrowały się w mieszkaniu Józefa Piłsudskiego przy ulicy Szlak. Cały trud spoczął na głowie Komendanta.

W dniu 30 lipca 1914 poddał się drużyny strzeleckie pod komendę Józefa Piłsudskiego, a w dniu 3 sierpnia oficer drużynowy Burchardt-Bukacki przyprowadza do Oleandrów 74 drużyniaków w pełnym uzbrojeniu. Z spośród strzelców wybrano również 74 żołnierzy. Popołudniu przybył Komendant. Po przyjęciu raportu wygłosił do żołnierzy krótkie przemówienie: „Odtąd niema ani strzelców ani drużyniaków. Wszyscy, co tu jesteście zebrani, jesteście żołnierzem polskim. Znoszę wszelkie oznaki specjalnych grup. Jedynym waszym znakiem jest odtąd Orzeł Biały. Dopóki jednak znak nie zostanie wam rozdany, rozkazuję, abyście zmienili wasze dawne znaki jako symbol zupełnej zgody i braterstwa, jakie muszą wśród żołnierzy polskich panować!”

Po tej przemowie wydał Komendant rozkaz uformowania pierwszej kadrowej kompanii. Przed jej frontem padają z Jego ust jędrne słowa: „Żołnierz! Spotkał was ten zaszczyt niezmierny, że pierwsi pójdziecie do Królestwa i przestąpiacie granice rosyjskiego zaboru jako czołowa kompania wojska polskiego, idącego walczyć o oswojenie Ojczyzny. Wszyscy jesteście równi wobec ofiar, jakie ponieść macie. Wszyscy jesteście żołnierzami. Nie naznaczam szarż. Każę tylko doświadczeńszym wśród was pełnić funkcje

Rokowania w Genewie trwają. Podobno osiągnięto już zupełne porozumienie.

Genewa, 3 VIII. (PAT) Wczesnym popołudniem nadeszła odpowiedź Mussoliniego na propozycje francusko-angielskie, przesłane do Rzymu w dniu wczorajszym. W związku z tą odpowiedzią odbyły się narady przedstawicieli mocarstw w hotelu Des Bergues.

Londyn, 3 VIII. (PAT) Ag. Reutersa donosi z Genewy: Odpowiedź Mussoliniego na propozycje co do tekstu uchwały Rady Ligi Narodów zawiera naogół zgodę na przedstawiony projekt z zastrzeżeniem niewielkich zmian, które zapewne nie wywołają większych trudności. Aloisi i Laval naradzali się po otrzymaniu odpowiedzi Mussoliniego z udziałem rzeczoznawców. Gdy tylko pewne punkty odpowiedzi zostaną wyjaśnione, tekst projektowanego wniosku będzie zakomunikowany Edenowi. Rada Ligi będzie wówczas skłonna do uchwalenia proponowanego wniosku.

Genewa, 3 VIII. (PAT) O godz. 18.30 odbyło się u sekretarza generalnego Ligi Avenola zebranie członków Rady, którzy zostali poinformowani przez delegata francuskiego p. Laval'a o stanie rokowań. W posiedzeniu tem wziął również udział przedstawiciel Abisynji. Według informacji z kół francuskich, sprawozdanie p. Laval'a miało treść następującą:

Na wstępie p. Laval przypomniał, że Rada Ligi odroczyła się dwa dni temu,

aby umożliwić jemu i ministrowi Edenowi przygotowanie rezolucji. Przy tej okazji premier Laval podziękował baronowi Aloisi'emu za ducha pojednawczości okazanego w toku rokowań przez delegację włoską, poczem oświadczył, że projekty tekstów, które mają być przedstawione Radzie, nie mogą być jeszcze zakomunikowane członkom Rady, gdyż nie zostały jeszcze dostatecznie ugodnione z rządem włoskim. Projekty te nie zostały również zakomunikowane w definitywnej formie delegacji abisyńskiej. Jeśli chodzi o zasady, na których opierać się będzie porozumienie, to są one następujące: 1) włosko-abisyńska komisja pojednawczo-arbitrażowa, która niedawno przerwała swe prace, zostanie ponownie uruchomiona i winna ograniczyć się przede wszystkim do incydentu pod Ual-Ual. Uznana została również konieczność mianowania piątego superarbitra dla tej komisji. Wobec tego, że rząd włoski wyraził swą zgodę w tej sprawie, należy uważać ją za załatwioną. 2) Rada Ligi zbierze się 4 września na posiedzenie nadzwyczajne. Przy przyjmowaniu rezolucji w tej sprawie, delegacja włoska zapowiedziała, iż powstrzyma się od głosowania.

Ponadto p. Laval oświadczył, że Francja, Anglja i Włochy podejmą niebawem rokowania celem zbadania stosunków włosko-abisyńskich. Rokowania te toczyć się będą wprawdzie poza

Radą Ligi Narodów, jednak dzięki tej właśnie okoliczności zapewniony zostanie udział Włoch w tych rozmowach, które winny pozwolić na uratowanie pokoju. O samem wszczęciu rokowań trzech mocarstw Rada Ligi Narodów zostanie zawiadomiona specjalnym piśmie, wystosowanym do przewodniczącego Rady.

Genewa, 3 VIII. (PAT) Po zebraniu się członków Rady Ligi u sekretarza generalnego Ligi Avenola, w ciągu całego wieczora trwały rozmowy pomiędzy delegatami mocarstw. O godz. 23 min. Eden, opuszczając gabinet pracy Laval'a, oświadczył dziennikarzom, że rokowania posunęły się już bardzo daleko naprzód, ale pewne szczegóły nie są jeszcze uzgodnione z rządem włoskim. Minister ma jednak nadzieję, że dziś sprawa zostanie załatwiona. Rada Ligi nie będzie mogła jednak zebrać się wcześniej, niż w godzinach popołudniowych, gdyż trzeba pozostawić pewien czas do namysłu delegacji abisyńskiej i zaczekać na odpowiedź rządu abisyńskiego.

Londyn, 3 VIII. (PAT) Ag. Reutersa donosi z Genewy, iż nastąpiła zupełna zgoda co do projektu uchwały, która ma być przedłożona Radzie Ligi Narodów. Włochy przyjęły go w ostatecznej formie.

Genewa, 3 VIII. (PAT) W kółach oficjalnych francuskich, angielskich i włoskich twierdzą, iż uzgodniona formuła, którą przyjmie dzisiaj Rada Ligi Narodów, dotyczy wyłącznie incydentu w Ual-Ual z wyłączeniem sprawy granic. Dąży ona jedynie do wznowienia przerwanej procedury koncyliacyjnej i zapewnia wyznaczenie w jak najkrótszym czasie superarbitra.

Z drugiej strony niezwłocznie mają się rozpocząć rozmowy pomiędzy przedstawicielami państw, które podpisały traktat 1906 roku, dotyczący sfer wpływów w Abisynji. W rozmowach tych zainteresowane państwa będą reprezentowane przez Laval'a, Edena i Aloisi'ego.

Rada Ligi Narodów, która zebrała się 4 września, byłaby już dokładnie poinformowana przynajmniej o stanowisku trzech zainteresowanych mocarstw. Zaznaczają przytem, że Laval, Eden i Aloisi będą w tych rozmowach występować jako przedstawiciele tych krajów, a nie na podstawie jakiegokolwiek delegacji Ligi Narodów.

Genewa, 3 VIII. (PAT) Wobec przyjęcia przez Mussoliniego projektu rezolucji, premier Laval i minister Eden przedstawiciele tekst formuły delegacji abisyńskiej, która nie wyraziła żadnego zasadniczego sprzeciwu, oznajmiając, iż musi się jednak porozumieć ze swym rządem. Rada Ligi Narodów zbierze się więc dopiero dzisiaj popołudniu.

Szczegóły rozmowy min. Papee z prez. Greiserem Gdańsk musi odwołać swe zarządzenia.

Berlin, 3 VIII. (PAT) Niem. Biuro Informacyjne donosi z Gdańska następujące szczegóły o wczorajszej konferencji komisarza generalnego R. P. ministra Papee z prezydentem senatu Greiserem.

Min. Papee oświadczył, iż sprawa przybrała obecnie dla Polski już nie charakter gospodarczy, lecz polityczny. Gdańsk wszedł na drogę niebezpiecznych dlań jednostronnych posunięć, gwałcących umowy polsko-gdańskie.

Prezydent senatu Greiser miał na to odpowiedzieć, że zarządzenia gdańskie mają charakter wyłącznie gospodarczy i są przejściowe.

dowódców. Szarże zyskacie w bitwach. Patrę na was jako na kadry, z których rozwinąć się ma przyszła armja polska i pozdrawiam was jako Pierwszą Kadrową Kompanję.”

W trzy dni potem, 6-go sierpnia, o godzinie 3-ciej rano wyprowadził Józef Piłsudski osobiście Pierwszą Kadrową za miasto. Niebawem pierwsi polscy żołnierze przekroczyli słupy graniczne, dzielące zabory.

Kiedy z Oleandrów krakowskich ruszała Pierwsza Kadrowa Kompanja, społeczeństwo polskie nieufnie patrzyło na wysiłki młodzieży, która tworzyła tę kompanję. Nie chciało ono widzieć w pierwszych żołnierzach, idących w bój o Rzeczpospolitą, pod polskim sztandarem, pod polskim dowództwem i z polskim sercem histo-

Min. Papee odmówił uznania w tym wypadku sytuacji wyjątkowej i dodał, że Polska gotowa jest dostarczyć Gdańskowi artykuły żywności na kredyt długoterminowy.

Prez. Greiser podziękował za te propozycje i oświadczył, że Gdańsk jest gotów do rokowań nad całym kompleksem zagadnień.

Min. Papee odpowiedział, że Polska nie przystąpi do rokowań, dopóki senat nie odwoła swych zarządzeń. Polska użyje wszelkich środków, aby to osiągnąć i odpowiednimi środkami dysponuje.

rycznego momentu walki o niepodległość. Widziało jedynie „przebijanie muru głową” i jako zmaterializowane w codziennym życiu pokolenie przyjęło garść pierwszych polskich żołnierzy jako szaleńców.

A oni jednak poszli. Szli obudzić sumienie Narodu, tkwiącego w apatii i bezczynności, Narodu, z którego przecież tak niesłychanie można wykrzesać wartości.

Poprzez Jędrzejów, przez Kielce do krwawych pól nad Nidą, pod Łowczówkiem, Limanową, Marcinkowicami — ktoby zresztą wyliczył te wszystkie miejsca chwały młodego żołnierza polskiego — zapalem swym i niezłomną wolą w świętość podjętej sprawy niosły Legiony polskie myśl wyzwolenczą, łamiąc skorupę, która pokryła zaśnieżone i zmurszałe w marazmie serca.
A. L.

IWONICZ-ZDRÓJ
od 21 sierpnia tani sezon jesienny.

Lot ponad biegunem.

Paryż, 3 VIII. (PAT) Ag. Havasa donosi z Moskwy, iż lotnik Lewoniewski wystartował dzisiaj rano o godz. 6 czasu lokalnego do lotu Moskwa—San Francisco ponad biegunem północnym.

Wiadomości bieżące.

Sobota

Znal. św. Szczepana
Jutro: Dominika
 Wschód słońca 3:58
 Zachód „ 19:25

3
 sierpnia 1935

TEATR WIELKI.

Nieczynny aż do odwołania.

TEATR ROZMAITOSCI.

Sobota godz. 20 „Panna młoda z dachu”
 Niedziela godz. 20 „Panna młoda z dachu”
 Poniedziałek godz. 20 „Panna młoda z dachu”.

KINOTEATRY.

APOLLO: „Dla ciebie śpiewam” z Kiepurą.
 ATLANTIC: „Katastrofa Czeluskińska”.
 CASINO: „Mężczyźni w niebezpiecznym wieku” oraz „Ostatni sygnał”.
 CHIMERA nieczynne.
 COLOSSEUM nieczynne.
 KOPERNIK: „Od wieczora do północy”.
 MARYSIENKA: „Biro-Bidzan i Iskor”.
 MUZA: „Gra zmysłów”.
 PALACE: Silvia Sidney i Cary Grand: „Księżniczka przez 30 dni”.
 PAN: „Zona na 1 noc” i „Miss Flora”.
 PAX nieczynne do 1 września.
 RAJ: Liljana Harvey jako „Wesoła Zuzanna”.
 STYLOWY: „Zemsta pana X” oraz rewija.
 SWIT nieczynny.
 UCIECHA: „W sdtłach bandytów” i rewija.

— Teatr Rozmaitości. Dzisiaj o godz. 8 wieczorem komedia G. Middletona i Oliviera „Panna młoda z dachu”. Reżyserja Wł. Krasnowieckiego. Udział biorą pp. Malanowicz, Różycka, oraz pp. Kaczmarski, Składanek, Stępowski, Guttner, Bobrowski, Ptaszkiewicz i in.
 Jutro „Panna młoda z dachu”.

KOMUNIKATY.

— Z rozgłośni lwowskiej Polskiego Radja. „Wesoła Fala” przygotowała dla nas na niedzielę godz. 21.30 przegląd aktualności ostatniego tygodnia. Będzie to tygodnik dźwiękowy, własnej wesołofalowej wytwórni. — „Balladyna” w Teatrze Wyobraźni. W niedzielę o godz. 13 lwowska scena Teatru Wyobraźni nadaje na całą Polskę fragment „Balladyny” Słowackiego w radjofonizacji i reżyserji B. Dąbrowskiego.

KRONIKA MIEJSKA.

Wielki zjazd rzemiosła. Lwowska Izba rzemieślnicza na zebraniu radców pod przewodnictwem prezesa p. Pamamera w obecności naczelnika p. Kaszałowicza odbyła dłuższą naradę na temat stanu prac Izby w związku z udziałem rzemiosła na tegorocznych Targach Wschodnich. Zebranie radców wypowiedziało się za zwołaniem w czasie tegorocznych Targów Wschodnich i t. zw. Targów Rzemiosła — zjazdu rzemiosła z terenu województw południowo-wschodnich. Wybrano specjalny komitet, który przystąpił już do zorganizowania tego zjazdu.

Listki do wieńców na Kurhan w Zadzórze. Komitet 15-lecia Małopolskich Oddziałów Armji Ochotniczej, który urządza we Lwowie w dniach 17 i 18 sierpnia Święto Żołnierza-Ochotnika z roku 1920, połączone ze zjazdem uczestników M. O. A. O., wydał listki do wieńców, które w czasie poświęcenia pomnika w Zadzórze będą złożone na Kurhanie poległych Bohaterów. Listki te do podpisu są już w rozsprzedaży po 20 groszy. Związki, organizacje, towarzystwa i wszelkie instytucje mogą wspomniane listki nabywać w większej ilości w Sekretarjacie Komitetu, Lwów, ul. Szopena 5.

Z obozu modelarzy we Lwowie. Dn. 1 sierpnia br. zakończył się obóz modelarzy, zorganizowany przez Lwowski Wojewódzki L. O. P. P. na lotnisku w Skniłowie. Celem tego obozu było przygotowanie drużyny zawodników na VI. Ogólnokrajowy konkurs modeli latających, który będzie rozegrany we Lwowie w dniach od 17 do 22 września br. Udział w obozie wzięło 10 modelarzy ze Lwowa, Sanoka i Jarosławia. Na obozie wypróbowano ogółem 33 modeli. W czasie trwania obozu przerabiano lub budowano nowe modele, jakoteż wykonywano próby i doświadczenia w locie. Ponadto uczestnicy wysłuchali szeregu wykładów specjalnych. Na obozie wykonano 287 lotów (ponad 10 sek.) w czasie 1 godz. 14 min. 27 sek.

Samobójstwa. Wczoraj wieczorem na torze kolejowym koło Lasu Biłohorskiego znaleziono poszarpane zwłoki

Pan Prezydent o swej współpracy z Marszałkiem Piłsudskim.

Chcąc zapoznać jak najszersze rzesze społeczeństwa z rolą, odegraną przez szereg najwybitniejszych współpracowników Marszałka w dziele budowy Państwa Polskiego na tle ich współpracy z Wodzem Narodu, Dyrekcja Polskiego Radja zwróciła się do znanego dziennikarza red. Konrada Wrzosa o przedstawienie słuchaczom radja w szeregu szkiców czołowych osobistości ze świata politycznego i wojskowego.

Red. Konrad Wrzosa, kierując się do tychczasowymi metodami swej pracy, oparł swe szkice na dokonanych z osobistościami temi wywiadach. W ten

sposób powstał cykl sylwet postaci politycznych i wojskowych, jaki rozpocznie się już w pierwszych dniach sierpnia.

Pierwsza z tego cyklu audycja odzwierciedla będzie rozmowę z P. Prezydentem Rzeczypospolitej, który zechciał przyjąć red. Konrada Wrzosa na dłuższym posłuchaniu, udzielając mu niezmiernie interesujących informacji; prelegent odwrzory je w przemówieniu dnia 5 sierpnia o godz. 19.50.

Zapowiedź tej audycji wywoła niewątpliwie zrozumiałe zainteresowanie wśród wszystkich radjosluchaczy nie-

Pożegnana konferencja w lwowskim Radio.

W dniu wczorajszym z okazji zmiany na kierowniczym stanowisku w lwowskiej placówce Polskiego Radja zwołana została pożegnana konferencja prasowa. Stawili się na nią przedstawiciele wszystkich pism lwowskich oraz reprezentanci kół artystycznych.

W trakcie przyjęcia, urządzonego w dużym studjo Rozgłośni, pierwszy zabrał głos opuszczający lwowską dyrekcję p. B. Pawłowicz. Pożegnane swe przemówienie do prasy wygłosił w sposób oryginalny, mianowicie przez mikrofon. Zebrani dziennikarze wysłuchali słów jego płynących z głosu, równocześnie zaś przemówienie to nadane było dla wszystkich radjosluchaczy jako pożegnana skrzynka programowa. Dyr. Pawłowicz podkreślił serdeczne związki, które łączą go ze Lwowem, podniósł życliwą i serdeczną współpracę prasy lwowskiej, oraz zapewnił, że, na jakimkolwiek znajdzie się stanowisku, zawsze będzie pracował dla dobra Lwowa. Gdy po skończonym przemówieniu powrócił do dużego studja, w imieniu prasy

lwowskiej pożegnał go wiceprezes Syndykatu Dziennikarzy red. Wł. Szenderowicz. Stwierdził — jako Lwowianin — że dyr. Pawłowicza Lwów cały uważa za „swego”, przypomniał udział jego w obronie Lwowa, zapewnił go wreszcie, że serdeczna pamięć Lwowa pójdzie za nim wszędzie i nigdy go nie opuści. Dyr. Pawłowicz podziękował wzruszony za pożegnane słowa, po czym zebranie towarzyskie w miłym na stroju przeciągnęło się do późnych godzin wieczornych.

Dyr. Bohdan Pawłowicz odchodzi ze Lwowa na stanowisko dyrektora Rozgłośni Łódzkiej. Od 1 września stanowisko dyrektora naczelnego lwowskiego Radja obejmuje dyr. Juliusz Pietry. Do tego czasu zastępcze kierownictwo spraw programowych sprawować będzie mgr. W. Budzyński, kierownik Wesołej Fali. Równocześnie sekretarz lwowskiego Radja, popularny i powszechnie lubiany Bohdan Sadowski, przeniesiony zostaje do Warszawy.

Odsłanianie dawnych murów obronnych Lwowa.

Lwów odsłania coraz to nowe fragmenty dawnej swojej architektury.

Z inicjatywy inż. Hełm-Pirgo, naczelnika Miejskiego Urzędu Nadzoru Budowlanego, odsłonięta zostanie w najbliższym czasie całkowicie część zachowanych jeszcze historycznych murów obronnych starego Lwowa, a to na długości około 13 m od strony dziedzińca kościoła OO. Bernardynów. Mury te odsłonięte są dotychczas szpecącym budynkiem gospodarczym, nie posiadającym żadnej wartości architektonicznej; budynek ten zostanie zburzony. Równocześnie przeprowadzone zostaną odpowiednie prace konserwatorskie. Obecnie Konwent OO. Bernardynów porządkuje wygląd zewnętrzny dalszych budynków przy

dziedzińcu klasztornym. Zaznaczyć należy, że wspomniane mury obronne o wysokości około 9 m zaopatrzone są w charakterystyczne przesklepione strzelnice i stanowią jedyny w swoim rodzaju i jeden z najcenniejszych zabytków historycznych Lwowa; mury te odegrały ważną rolę szczególnie w wieku XVII-tym w czasie najazdów Tatarów i Kozaków.

Część murów obronnych kościoła OO. Bernardynów została przez Zarząd Miejski odsłonięta już w roku zeszłym po zburzeniu t. zw. fajerpikiety przy ul. Czarnieckiego. Prace obecne są dalszym ciągiem akcji podjętej przez prezydenta miasta Drojanowskiego, mającej na celu odsłanianie i uporządkowanie zabytków dawnego Lwowa.

O fotografie z pogrzebu śp. Komendanta Mączyńskiego

Kapituła Krzyża Obrony Lwowa (Lwów, ul. Szopena 5) zwraca się z uprzejmą prośbą do wszystkich Pt. Panów, którzy dokonywali zdjęć z uroczystości pogrzebowych śp. brygadiera Czesława Mączyńskiego, by odbitki tych zdjęć raczyli łaskawie przesłać do archiwum Krzyża Obrony Lwowa, pod wyżej podanym adresem, zaznaczając na odwrotnej stronie nazwisko i adres zdejmującego.

Ofiarowane zdjęcia można składać osobście w Kapitulie KOL. codziennie pomiędzy godz. 19—20.

ki jakiegoś mężczyzny. Jak się okazało, były to zwłoki 27-letniego robotnika Iwana Mercala, który w zamiarze samobójczym rzucił się pod pociąg i poniósł śmierć na miejscu. Przyczyną samobójstwa były niesnaski rodzinne. — Na cmentarzu Janowskim strażnicy usłyszeli późnym wieczorem jęki mężczyzny, dobywające się z pod jednego z grobów. Gdy przybyli na miejsce, znaleźli wijącego się z bólu około 40-letniego mężczyznę, który w rękę trzymał kurczowo wypróżnioną flaszkę z kwasu solnego. W stanie nieprzytomnym odwieziono go do Szpitala powszechnego. Nazwiska nieszczęśliwego ani przyczyny zamachu nie zbadano.

S. p. Czesław Woycicki.

Miasto nasze poniosło bolesną stratę. Oto onegdaj wieczorem zmarł po dłuższej chorobie śp. Czesław Woycicki, były prezes Lwowskiej Apelacji, a ostatnio jeden z najwybitniejszych rejentów lwowskich. Śp. Zmarły zasłużył się miastu i krajowi. Już w czasach zaborczych brał żywy udział w życiu społecznym i kulturalnym miasta, a jako poseł do sejmu krajowego pozostał w bogaty plon ze swej działalności. Kiedy miastu groziła nawała bolszewicka, śp. Woycicki, pomimo podeszłego wieku zaciągnął się w szeregi armji ochotniczej i odznaczony został krzyżem walecznych. Po powstaniu Państwa Polskiego powołany został do Najwyższego Sądu w Warszawie, po czym objął stanowisko prezesa Apelacji Lwowskiej, gdzie również położył wielkie zasługi około organizacji sądownictwa Małopolski. Znakomity prawnik zasiadał w komisji kodyfikacyjnej, gdzie oddał wielkie usługi. Za znakomite zasługi, położone na różnych polach pracy odznaczony został komandorą orderu Polonia Restituta, Krzyżem Walecznych i in. — Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb śp. Zmarłego odbędzie się dziś w niedzielę o godz. 5 popoł. z domu żałoby ul. Kochanowskiego 93 na cmentarzu Obrońców Lwowa.

Z TEATRU ROZMAITOSCI.

Panna młoda z dachu.

Komedia George'a, Middletona, Stuarta i Oliviera. Przekład L. Wileckiego. Reżyserja Władysława Krasnowieckiego.

Specjalnie faworyzowanym przez czytelników działem prasy codziennej typu bulwarowego są odcinki nowelkowe. Takie bezpretensjonalne urywki z życia, w miarę sensacyjne, w miarę erotyczno-psychologiczne. Artystyczne nic. Czytamy je jednak z zajęciem i za chwilę o nich zapominamy.

Takiego właśnie typu jest wystawiona ostatnio w Rozmaitościach sztuka, pióra obszernej spółki autorskiej. Nadawałaby się do filmu sensacyjnego, a nadała się lwowskiemu teatrowi na premierę wakacyjną. Trzeci raz już mam okazję stwierdzić, że teatr lwowski rozruszał się na dobre właśnie podczas kanikuly. Sensacyjna bajka o pannie młodej z dachu dowiodła tego również, choć role nie były najwłaściwie obsadzone (Malanowicz), a i reżyserja zawiniła nieco, nie skreśliwszy wielu nudnych jak lukrecja dialogów. Nie wyzyskano również zupełnie momentu walki w ciemności.

Cały sens sztuki polega na tem, by nie dowiedział się widz do ostatniej chwili, kto jest właściwie złodziejem. Prawdę powiedziawszy, można być się czegoś tam domyślić odrazu z początku, ale w rezultacie wszystko rozwiązało się pomyślnie, bo — ciekawie.

Pod względem terminu sztuka umieszczona była dobrze, bo w ostatnim dniu miesiąca. Teatr był dzięki temu wypełniony po brzegi. Dlatego też sukces lwowskiego zespołu z Kaczmarskim na czele znalazł najmiłszą dla aktorskiego samopoczucia oprawę.

B. W. L.

Rozsądny ojciec.



Panna Broncia Wodzikówna liczy sobie pięć latek. Chcąc jej ofiarować praktyczny upominek, tatuś jej, p. Józef Wodzik, robotnik portowy w Gdyni, zabrał ją do kolektury Loterji Państwowej, gdzie Broncia wyciągnęła sobie ćwiartkę losu nr. 23.864.

I oto zdarzyło się, że w ciągnięciu II-jej klasy, dnia 19 lipca br. na numer ten pada wygrana 100.000 zł., za swoją więc ćwiartkę Broncia otrzymała w Dyrekcji Loterji Państwowej 20.000 zł. i stała się posażną panną.

Broncia będzie grała, naturalnie, dalej i jest przekonana, że szczęście jej nie opuści. Wielkie nadzieje pokłada zwłaszcza w dodatkowym bezpłatnym ciągnięciu gwiazdkowym.

TARG MIODOWY W TARNOPOLU.

W niedzielę i poniedziałek 4 i 5 bm. odbędzie się w Tarnopolu Targ miodowy, urządzonej przez Małopolskie Towarzystwo Rolnicze w porozumieniu ze Spółdzielnią „Pszczola” we Lwowie. Zadaniem Targu jest zbliżenie pszczelarza wytwórcy do spożywcy, gdyż dotychczasowy handel miodem jest na terenie Ziemi południowo-wschodnich zorganizowany niekorzystnie, zarówno dla rolnika producenta, jak i pośredników. W Targu miodowym w Tarnopolu biorą udział liczni właściciele pasiek, aby zaprezentować próbki miodu i wogóle gotowy towar. tylko w kraju, ale i zagranicą, tem więcej, że w rozmowie tej P. Prezydent Rzplitej, odpowiadając na kolejne pytania prelegenta, omawia całą historję współpracy swej z Marszałkiem Piłsudskim aż do ostatnich chwil życia Wodza Narodu, udzielając nadto odpowiedzi na aktualne pytania natury politycznej. Audycja ta nosić będzie tytuł: „Pan Prezydent Rzeczypospolitej o swej współpracy z Marszałkiem Piłsudskim”.

DAJ GROSZ NA CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

Kopiec Marszałka rośnie.

Kraków, 3 VIII. (PAT.) Na odbytej wczoraj wieczorem konferencji prasowej wydział wykonawczy Komitetu budowy kopca Marszałka J. Piłsudskiego wraz z Polskim Związkiem Turystycznym poinformowali przedstawicieli prasy o ruchu pielgrzymek do Krakowa za miesiąc czerwiec br. Jak wynika z obliczeń biura informacyjnego, w mies. czerwcu przez kryptę na Wawelu i Sowiniec przewinęło się około 84.000 osób.

Roboty ziemne przy budowie kopca postępują bardzo szybko naprzód i do tej pory ukończono już prace w przeszło 60 procentach. Wysokość kopca podniosła się do 10 m. od strony Krakowa.

Likwidacja zawodów challenge'owych.

Warszawa, 3 VIII. (PAT.) Dowiadujemy się, że międzynarodowy związek lotniczy FAI. wystąpi na najbliższym zjeździe w Dubrowniku w Jugosławii z wnioskiem o definitywne zniesienie konkursów challenge'owych. Wynika to z tego, że po wrzuceniu się przez Polskę organizacji challenge'ów w lutym roku bież., rzekły się później organizowania tych zawodów Niemcy, a po nich odmówiły kolejno Francja, Anglja, Włochy, Szwajcaria i Czechosłowacja. Jak widzimy więc, motywy decyzji polskiej, że wysokie sumy, jakich wymaga challenge, korzystniej jest przeznaczyć na rozbudowę całości lotnictwa — zostały uznane i podzielone przez inne kraje i to kraje mające znacznie rozwinięte lotnictwo.

Program radiowy.

Niedziela, 4 sierpnia.

Lwów. Godz. 8.30: Audycja poranna. 10: Płyty. 10.15: Nabożeństwo z Wilna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Odczyt. 12.20: Poranek muzyczny. 14: Płyty. 15.22: Przegląd rynków produktów rolnych. 15.35: Płyty. 15.45: Pogadanka. 16: Koncert solistów. 16.45: Szkic literacki. 17: Koncert. 18: Trans. z Wielkiej Wsi z kolonii młodzieży szkół średn. 18.15: Płyty. 18.30: „Cała Polska śpiewa”. 18.45: Reportaż. 19.10: Koncert reklamowy. 19.25: Trans. z regat wioślarskich. 19.50: Biuro studiów rozmawia ze słuchaczami. 20: Odczyt. 20.10: Orkiestra symfoniczna. 20.50: Dziennik wieczorny. 21: „Chłop i poeta” audycja muz. 21.30: „Na wesolej lwowskiej fali”. 22: Wiad. sport. 22.20: Orkiestra marynarki wojennej. 23.05: Płyty.

Poniedziałek, 5 sierpnia.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Dziennik południowy. 12.15: Orkiestra kameralna. 13.05: Płyty. 15.15: Giełda. 15.30: Orkiestra wojskowa. 16: Audycja dla dzieci. 16.15: Koncert solistów. 16.50: Odcinek prozy. 17: Płyty. 17.40: Pieśni węgierskie. 18: Pogadanka. 18.15: Koncert chóru. 18.30: Odczyt. 18.45: Płyty. 19.15: Koncert reklamowy. 19.30: Audycja żołnierska. 19.50: Wywiad z p. Prezydentem RP. 20.05: Trans. z Krakowa ze Zjazdu Legionistów. 21: Dziennik wieczorny. 21.10: Pogadanka. 21.15: Pieśni rycerstwa polskiego. 21.50: „Co czytać”. 22: Wiad. sport. 22.10: Orkiestra PR.

Święto w mieście namiotów.

(O JUBILEUSZOWYM ZŁOCIE H ARCCERSKIM W SPAŁE.)

III. OBÓZ I JEGO MIESZKANCY (c. d.)

Kodeks towarzyski każe wizyty składać najpierw damom. A więc — do harcerek! Przecinamy szosę teofilowską i tuż „pod nosem” prezydenckiego pałacu śmigamy wdół za Pilicę. Na szerokiej i jakże malowniczej rzece rzucyony duży, piękny most — dzieło harcerzy-robotników, (którzy też oba brzegi wzdłuż wszystkich obozów złotowych powiązali całym kompletem mostów mniejszych i kładek, oraz opatrzili drewnianymi kąpieliskami). Na dużym moście zatrzymuje nas od razu warta policyjna! Ach, prawda! Do harcerek wstęp dozwolony tylko w pewnych godzinach i to za przepustkami. Ale dajmy na to, że opór władzy mięknie wobec opaski prasowej autora tych wspomnień (tak zawsze bywało na tym fatalnym moście!); jedziemy dalej w ten kraj dziewczęcy przez groźną bramę drewnianą.

Podoboz harcerki ciągną się wzdłuż drogi nad Pilicą. Teren — charakterystyczny dla Spały — las o gęstym podszyciu, jednakowy na wszystkich terenach zlotowych, na pozór mało podatny jest do zakładania obozu. Ale harcerciska pomysłowość sprytnie pomieszczała rozległe obozowiska wśród krzewów i drzew, nie niszcząc naogół zieleni leśnej. Przepomnieć tu można, że jednym z hasel zlotowych było: chronić przyrodę Spały!

Z pobytu ministra Jędrzejewicza w Bułgarii. Serdeczne przyjęcie polskiej delegacji wojskowej.

Sofja, 3 VIII. (PAT.) Bułgarska Agencja Telegr. donosi: Po uroczystym i serdecznym przyjęciu w Plewdiwie (Filipolu) minister WR. i OP. p. Wasław Jędrzejewicz wraz z towarzyszącymi mu osobami udali się w dalszą drogę, zwiedzając po drodze Gabrowo (ośrodek przemysłu włókienniczego Bułgarii) i zatrzymali się w miejscowości Świąty Mikołaj, gdzie odbyło się śniadanie.

Z kolei goście polscy przybyli do miasta Trnowa (dawnej stolica Bułgarii). Min. Jędrzejewicz i min. gen. Radew witali byli w Trnowie owacyjnie przez wojsko i młodzież szkolną. Po spędzeniu nocy w Trnowie goście wyjechali do Warny. Wszędzie po drodze min. Jędrzejewicz odwiedzał instytucje szkolne i kulturalne.

Sofja, 3 VIII. (PAT.) Bułgarska Agencja Telegr. donosi: Radca poselstwa R. P. Korsak wydał wczoraj przyjęcie na cześć polskiej delegacji wojskowej z gen. Orlicz-Dreszerem na czele. Obecni byli przedstawiciele bułgarskiego ministerstwa spraw wojskowych. W południe polska delegacja wojskowa udała się na cmentarz wojskowy w Sofji i złożyła wspólnie wieńiec na grobach żołnierzy bułgarskich, poległych w wojnie. Przy ceremonii tej obecni byli gen. Bojczew jako reprezentant ministra wojny, płk. Marinow w imieniu szefa sztabu, radca poselstwa R. P. Korsak, a także kompania honorowa z orkiestrą i sztandarem. Po złożeniu wieńca gen. Bojczew w imieniu ministra i armii bułgarskiej złożył delegacji polskiej podziękowanie.

Sport i Wychowanie Fizyczne.

Kolarze warszawscy zawiozą ziemię na kopiec Marszałka. W czwartek odbył się na Dynasach w siedzibie WTC. uroczysty akt pobrania ziemi z toru na Dynasach do alabastrowej urny, którą wycieczka członków WTC. zawiezie na kopiec Marszałka Piłsudskiego do Krakowa. W uroczystości poza członkami WTC. wzięli udział dyrektor Państw. Urzędu WF. płk. Kiliński, mjr. Wojciechowski, przedstawiciel okręgowego Urzędu WF. kpt. Jędrzejak oraz prezes WOZK. inż. Grossman. Akt pobrania ziemi wpisano do księgi pamiątkowej towarzystwa, w której Marszałek Piłsudski w swoim czasie złożył swój podpis podczas uroczystego otwarcia betonowego toru Dynasów.

Pojedynek asów polskich. W Chorzwie na torze żużlowym odbędą się w niedzielę drugie ogólnopolskie wyścigi motocyklowe dirt-trackowe pod hasłem „pojedynki polskich asów”. W zawodach zapowiedzieli udział najlepsi kierowcy polscy.

Matjas na specjalnym badaniu. Znany piłkarz lwowskiej Pogoni Matjas po ostatniej kontuzji, doznanej na meczu piłkarskim, poddał się specjalnemu badaniu u prof. Orzechowskiego. Od orzeczenia dr. Orzechowskiego zależeć będzie udział Matjasa w najbliższych grach ligowych. Jednak w żadnym razie Matjas nie wystąpi na meczu niedzielnym przeciwko Polonii.

Atak na rekordy światowe podejmuje Walasiewiczówna. Zarząd WOZLA organizuje w najbliższą niedzielę o godz. 10-ej rano w parku szkolnym im. Sobieskiego zawody lekkoatletyczne dla pań i panów z udziałem Walasiewiczówny, Wajsojny, Cejzikowej, Duplickiego, Wisniewskiego, Kuźmickiego i innych. Program zawodów jest następujący: panie 100 mtr., 200 mtr., sztafeta 4x100 mtr., kula i dysk; panowie 100 mtr., 800 mtr., 3000 mtr., 5000 mtr., sztafeta 4x100 mtr., sztafeta 4x200 mtr., kula, dysk, skoki wzwyż i w dal. Na tych zawodach Walasiewiczówna zaatakuję rekordy światowe na 100 i 200 mtr. Związek

okręgowy z tego też względu wybrał boisko Agrykoli, które się wybitnie nadaje ze względu na szybkość bieżni do tego celu.

Hakoah wiedeński definitywnie w Warszawie. Przyjazd drużyny piłkarskiej wiedeńskiej Hakoah definitywnie dochodzi do skutku. Wiedeńczycy rozegrają mecz z towarzyszy z ligową Polonią w nadchodzącą środę, 7 bm., o godz. 17.30 na stadionie Wojska Polskiego.

Pas bokserski w Anglii. Brytyjski Zw. Bokserski ufundował ciekawą nagrodę, a mianowicie Pas Mistrzowski, który przyznawany będzie temu angielskiemu bokserowi zawodowemu, który zdobędzie w swojej karierze życiowej mistrzostwo Anglii, Europy lub świata. Zdobyć jednokrotnie tego pasa zapewni swemu zdobywcy, poczynając od 50 roku jego życia tygodniową rentę w wysokości 25 szylingów, która wypłacana będzie jako ubezpieczeniowa renta na starość.

Znowu katastrofa na kopalni.

Katowice, 3 VIII. (PAT.) Dnia 1 bm. w godzinach popołudniowych na kopalni „Emma” w Rodlinie powiatu rybnickiego zawalili się dwa chodniki. Przyczyną osunięcia się był silny wstrząs, odczuty na terenie całej gminy Radlin. Odciętych zostało 5-ciu górników, z którymi nie można było się porozumieć. Natychmiast rozpoczęto akcję ratunkową. Na miejsce wypadku przybyli niezwłocznie przedstawiciele okręgowego urzędu górniczego w Rybniku. Akcję prowadzi 80-ciu ludzi, podzielonych na 4 kolumny. Dziś o godz. 6-ej rano wydobyto z jednego chodnika 3-ch zasypanych, z których 2-ch doznało jedynie powierzchownych okaleczeń, jeden zaś ma złamaną nogę. Prace prowadzone są w kierunku odkopania pozostałych 2-ch górników z innego chodnika.

Minister Beck wyjeżdża do Finlandji.

Warszawa, 3 VIII. (PAT.) Przewidywana podróż ministra spraw zagr. p. J. Becka do Finlandji w odpowiedzi na wizytę, złożoną w Warszawie przez fińskiego ministra spraw zagr. p. Hackzell'a nastąpi w dniach od 10 do 12 bm. P. min. Beck wyjeżdża z Gdyni dnia 8 bm. na statku „Cieszyn”, na którym również odbędzie podróż powrotną. Przyjazd do Helsingforsu nastąpi dnia 10 bm. rano. P. Minister udaje się do Helsingforsu wraz z małżonką. Towarzyszyć mu będą pp. M. Łubiński, dyrektor gabinetu, oraz p. Frydrych, sekretarz ministra.

Echa wypadków w Łodzi.

Łódź, 3 VIII. (PAT.) Wczoraj w sądzie grodzkim miała się rozpocząć rozprawa przeciwko 16-tu byłym radnym w Łodzi o spowodowanie krwawej awantury na posiedzeniu rady miejskiej w dniu 28 maja. Na posiedzeniu tem ciężko ranny został w głowę radny Bundu Nutkiewicz. Posiedzenie zostało wówczas przerwane, a na salę wkroczyła policja. Po śledztwie 16-tu radnych, w tem 10 ze Stronnictwa Narodowego, 2-ch z PPS., 2-ch z Bloku żydowskiego i 2-ch z Poalej Sjonu postawionych zostało w stan oskarżenia. Dzisiejsza rozprawa nie doszła do skutku wobec niestawienia się licznych świadków. 11-tu świadków sąd skazał za niestawienie się na grzywny pieniężne. Rozprawę odroczone. Termin rozprawy zostanie ogłoszony później.

Ferje parlamentu angielskiego

Londyn, 3 VIII. (PAT.) Agencja Reutera donosi: Izby zostały odroczone do 29 października. Posłowie rozjechali się bez pewności, czy rząd nie zwoła Izby przed tym terminem i czy nie zaproponuje niespodziewanie królowi rozwiązania Izby gmin i wyznaczenia nowych wyborów. Partje opozycyjne są przekonane, że wybory będą w roku bieżącym. W kołach rządowych mówią, że niema mowy o rozwiązaniu Izby przed wznowieniem sesji.

PIERWSZY POLSKI DZIENNIK OKRĘTOWY „KURJER MORSKI”.

Jak się dowiadujemy, zapadła decyzja wydawania pierwszego polskiego dziennika morskiego. Będzie się on ukazywał na pokładzie motorowego statku transatlantyckiego „Piłsudski”, który w połowie września wyruszy z portu w Tryjeście na pierwszą podróż do Ameryki. „Kurjer Morski” ukazywać się będzie regularnie codziennie w językach polskim i angielskim. Zawierać będzie najnowsze wiadomości z kraju, otrzymywane drogą radiową, oraz szereg wiadomości z całego świata, tudzież bogatą kronikę z życia na okręcie. Pismo to składane będzie ręcznie.

zie magazyn żywnościowy i centrala telefoniczna. Obozownictwo wykazuje duży postęp od okresu przeróżnych „ozdóbek” i klombików. Stało się bardziej naturalne, t. j. leśne. Między drzewami polskimi rozrzucone obozy skautów zagranicznych. A jest na złocie reprezentowanych 11 organizacji skautowych zagranicznych. Są to Węgrzy, Czechosłowacy, Rumuni, Łotysze, Anglicy, Francuzi, Estończycy, Austriacy, Norwegowie, Szwajcarzy, wreszcie reprezentant Arabji. Każdy obóz ma swoje atrakcje. Węgrzy wabią dwiema doskonałymi orkiestrami: dętą i cygańską, 13-tka wileńska czaruje zachwycającym zdobnictwem drzewnem. U lwowiaków jest do zwiedzenia ciekawa wystawa sztuki ludowej małopolskiej i rumuńskiej, w 40-ce warszawskiej zaś znowu dreszcz emocji budzi żywy, oblaskawiony wąz. Wogóle obóz to nieprzerwany ciąg ciekawych rzeczy. Zwiedzać-by go można bardzo długo, tembardziej, że on sam jest bardzo długi. A nawet gdy wreszcie dobrnęliśmy do samego końca, to jeszcze nie jest koniec. Bo oto w Teofilowie pozostaje do zwiedzenia zlotowa kolonia żuchów, a nad Pilicą znów siedziba harcerskiego żeglarstwa. No i do szybowników trzeba-by zająć, choć oni tu z płaskiej Spały nie mają żadnej pociechy.

Wracamy do centrum obozu. Teraz dopiero spostrzegamy, jaki kawał drogi zrobiliśmy. Obóz zlotowy ciągnie się bowiem na przestrzeni wielu kilometrów.

Mijamy z powrotem zwiedzane już obozy, wreszcie jesteśmy u celu. Oto

punkt zborny nieprzeliczonych drzew, zbiegających się z zieleni; to centrala łączności. Stoi ona „na straży” rozległego obozowiska komendy zlotu. Duże hangary biurowe, stukot maszyn do pisania, posterunki wart, komisarze i gońcy w ustawicznych rozjazdach. Opoдал namioty policji zlotowej i straży pożarnej.

A teraz czeka nas najbardziej atrakcyjny — ze względów rozrywkowych — punkt zlotu: dzielnic handlowa. Idziemy ku niej przez olbrzymi stadjon, furkocący okalającami go na masztach różnobarwnymi flagami. To miejsce pokazów i ognisk; tu odbyła się wielka parada otwarcia. Za stadjonem olbrzymi teatr, mieszczący w swem bocznym skrzydle wystawę harcercską. Za teatrem tuż gęstwa budynków i kiosków, orgia barwnych i świetlnych reklam. To jest zlotowe „city”. Dostanie tu wszystkiego, czego dusza zapagnie. Zaraz z brzegu stoi duży budynek poczty, obok P. K. O., Orbis i Ruch. Kilka restauracji i kawiarni, sklepy spożywcze i tekstylne. Wiecej nie obłożony kiosk fotograficzny. Cukiernie i owocarnie. Kilka sklepów harcercskich, wśród nich wyróżniają się pomyslową reklamą i powodzeniem u klienteli stoisko lwowskiego „Skauta”.

Za dzielnicą handlową ciągnie się jeszcze obóz dawnych harcerczy i hostele dla przyjezdnych; jest tam także strzelnica. Ale tam pójdziemy potem. Narazie robi się ciemno i nad obozem całym rozbryskują wstęgi światła elektrycznych.

B. W. Lewicki.

Początki poczty w Polsce.

Poczta, instytucja, której istnienie uważamy dzisiaj za najbardziej naturalny przejaw naszego życia zbiorowego, nie była ongi w Polsce zjawiskiem codziennym i powszednim. Minęło wiele stuleci, zanim społeczeństwo nasze odczuło potrzebę tej instytucji i zainicjowało państwowe zdołały ją zorganizować.

Za protoplastów dzisiejszych listonoszów uważać możemy staropolskich „umysłnych“, historia których sięga panowania Bolesława Chrobrego.

Wielki ten organizator naszego państwa nakazał, aby wszystkie miasta dawały do rozwożenia poleceń władz konie (podwozy) i posłańców.

Stałą organizację podwóznych wprowadził dopiero Zygmunt August w 1564 r., który utrzymywał także i pocztę zagraniczną, szczególnie z Włochami.

Stefan Batory nadał przywileje na pocztę zagraniczną rodowi Montelupi, od których przejęli przedsiębiorstwa pocztowe Bandinelli'owie.

Oni to i ich spadkobiercy prowadzili pocztę w Polsce jeszcze za czasów Jana Kazimierza.

Duże zasługi przy organizacji poczty w Polsce położył Zygmunt III, któ-

ry w 1620 r. ustanowił dozór i własną administrację pocztową i rozporządził, aby wszystkie większe miasta polskie co tydzień otrzymywały pocztę. „Miało sto podwód, czwóre pieniądze podwodne oddawać każemy, a za to po rządną pocztę po całym królestwie stanowiąmy“. Tak brzmi ówczesne rozporządzenie królewskie.

Po najeździe szwedzkim poczta w Polsce w znacznym stopniu upadła. Dźwignął ją dopiero z ruin August III, który restytuował zakłady pocztowe i zwierzchnictwo nad nimi powierzył generał-poczmistrzowi.

Niemalże też dochody musieli ciągnąć w tym okresie generał-poczmistrze, bo przy ustalaniu „pacta conventa“ ze Stanisławem Augustem postawiła szlachta jako jeden z warunków, że „poczty nie mają przynosić korzyści generał-poczmistrzom, jak się zawsze działo, ale nadal będą stanowiły stołowy dochód królewski“.

Wraz z intensywniejszym rozwojem poczty w Europie wprowadzono i w Polsce około 1796 r. liczne w tym kierunku ulepszenia: sztafety, ekstrapoczty, kurjerów i listonoszów. Wreszcie w epoce Księżstwa Warszawskiego wprowadzono dylżanse.

Prace wykopaliskowe w powiecie zamojskim.

Z ramienia Uniwersytetu Warszawskiego mgr. Wiktor Ber prowadzi prace wykopaliskowe w maj. Topornicy, w pow. zamojskim. Odkryto tam duże omentarzysko z końca epoki brązu, należące do kultury tzw. „łużyckiej“. Ogólne kierownictwo spoczywa w ręku prof. W. Antoniewicza, dziekana wydziału humanistycznego i kierownika Zakładu Archeologii Przedhistorycznej Uniwersytetu Warszawskiego, dokąd wykopane okazy będą przesłane.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE

Km. 816/35. Sprawa egzek. Ubezpieczalni Społeczna w Czortkowie przeciw Władysławowi Geringer w Miłowcach pto. 2166 zł. 51 gr. Koszta komornika z opłatami 42 zł. 45 gr. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Tłustem, urzędujący w Tłustem w gmachu tut. sądu biuro Nr. 12 na zasadzie art. 602 kpc. zawiadamia, że w dniu 30 sierpnia 1935 o godzinie 8 rano w Miłowcach odbędzie się publiczna sprzedaż ruchomości, a mianowicie: pierścień złoty, zegarek kieszonkowy, garderoba męska, obuwie, bielizna, 2 strzelby, umeblowanie, 25 obrazów ściennych, 3 kilimy, biblioteka i fortepjan, oszacowanych na łączną kwotę 3.093 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Tłuste, 31 lipca 1935. 3076K

I. Km. 1045/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego rewiru I. Kazimierz Swarowski, mający kancelarię w Drobobyczu, Rynek Ratusz 2 p. drzwi Nr. 44, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 sierpnia 1935 r. o godz. 9 w Drobobyczu, ul. Rynek Ratusz drzwi Nr. 44 odbędzie się I-sza i 2-ga licytacja ruchomości, należących do niel. Michała Brüstigera, składających się z 1/4 prc. udziału brutto z podziemia pola naftowego „Kasania I“ i 1/2 prc. udziału brutto z podziemia pola naftowego „Gerta“, oszacowanych na łączną sumę zł. 1300. Protokół opisanie i ocenienia można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.

Drobobycz, 1 sierpnia 1935. 3075K

I. Km. 3034/34. Obwieszczenie o licytacji. Dawiskiba Mikołaj komornik sądu grodzkiego w Jarosławiu, rewiru I. w sprawie egzekucyjnej wierzyciela Fryderyka Rosenblatta, kupca w Jarosławiu dział. przez Dra M. Ragera adwokata w Jarosławiu, przeciw dłużnikowi Franciszkowi Krawczykowi w Jarosławiu, ul. Dominikańska o 75 zł. 50 gr., 750 zł., 300 zł. zpn. na zasadzie § 1 art. 602 kpc. obwieszcza, że odbędzie się licytacja dnia 23 sierpnia 1935 r. godz. 10-ta rano na miejscu u zobowiązanego, z następujących ruchomości: 1) osiem tonn węgla z Jaworzna wart. szacun. 320 zł., 2) dziesięć tonn drzewa sosnowego opałowego wart. szacun. 200 zł., 3) dwa tysiące pięćset sztuk dachówek wart. szacun. 200 zł., 4) pięćset sztuk cegły szamotki wart. szacun. 100 zł., 5) jedna kasa podręczna żelazna wart. szacun. 30 zł., 6) jeden zegar wahadłowy wart. szacun. 20 zł., 7) jeden radio- aparat 3 lampowy z głośnikiem wart. szacun. 50 zł., 8) jedna maszyna do pisania „Royal“ wart. szacun. 50 zł., 9) jedno biurko sosnowe wart. szacun. 30 zł. Wymie-

tj. od kwoty 12.604 zł. 76 gr. Licytant przy stepsujący do przetargu powinien złożyć rekojmię w gotówiznie w kwocie 1.948 zł. albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatek publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i do przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniośły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że używały postawienia właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji, że w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.

Rewiru III.

Lwów, dnia 2 lipca 1935. 3078K

III. Km. 1412/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie Rewiru III. z siedzibą urzędową przy ul. Janowskiej 50 na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 16 sierpnia 1935 o godzinie 12-tej w poł. odbędzie się licytacja publiczna ruchomości należących do dłużnika w mieszkaniu — lokalu — we Lwowie przy ul. Br. Pierackiego L. 3 (Błonie) maszyny do czyszczenia lnu w stanie rozebrany, a to: 2 łamaczki, 2 wytrząsaczki i 1 pakularka, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.

Rewiru III.

Lwów, dnia 31 lipca 1935. 3064K

VIII. Km. 1167/35. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru VIII. z siedzibą urzędową we Lwowie przy ul. Potockiego Nr. 47 podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9-go sierpnia 1935 o godzinie 12-tej w południe sprzeda wolnej ręki po myśli §. 280 o. e. przy ul. Kopernika 54: 1 auto marki „Fiat“, którego cena wywołania wynosi 500 zł., 1 auto marki „Skoda“, którego cena wywołania wynosi 2.667 zł., 1 auto marki „Citroen“, którego cena wywołania wynosi 367 zł. Na pół godziny przed czasem wyżej oznaczonym można obejrzać przedmioty przeznaczane na sprzedaż.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.

Rewiru VIII.

Lwów, dnia 29 lipca 1935. 3062K

Km. 1018/35/2. Obwieszczenie o terminie licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Lesku, urzędujący w Lesku, podaje do publicznej wiadomości, że na zasadzie art. 547 § 2 k. h. przystąpi dnia 8 sierpnia 1935 o godzinie 9 w Olszany na wniosek wnioskodawcy Majera Fleischmana do sprzedaży publicznej 200 m. p. drzewa szczapowego (papierówka) w szczapach na biało okorowana, złożonego na rzecz przeciwnika Jakóba Gruna kupca w Przemyślu, ul. Snigórskiego na placu składowym obok stacji kolejowej w Olszany w pięciu stosach o wysokości 2 m. 20 cm. Drzewo można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Lesko, 1 sierpnia 1935. 3066K

V. Km. 1871/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru V. z siedzibą urzędową we Lwowie, przy ul. Zamkniętej 9, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 6 sierpnia 1935 o godz. 10.30 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do dłużniczki w jej mieszkaniu we Lwowie, przy ul. Piastów 1. 16, składających się z sprzętów domowych, pianina, kilima, maszyny do szycia, świeczników i obrazów olejnych, oszacowanych na łączną kwotę 1.335 zł., która rozpocznie się od połowy ceny oszacowania. Ruchomości oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej podanym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.

Rewiru V.

Lwów, dnia 28 czerwca 1935. 3072

UPADŁOŚCI

S. 21/31/3090. W sprawie konkursowej Powszechnego Zakładu Kredytowego we Lwowie wzywa się wszystkich wierzycieli, by do dnia 14 od dnia niniejszego ogłoszenia złożyli zaliczkę na koszty postępowania w kwocie 4.000 zł., gdyż w przeciwnym wypadku konkurs będzie zniesiony z powodu braku majątku na poniesienie kosztów dalszego postępowania.

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy.

Lwów, dnia 28 czerwca 1935. 3072

Sąd Okręgowy w Krakowie w sprawie ugodowej firmy „Towarzystwo Zimnych

Mikołaj Sidorowicz, nieślubny syn Anny Sidorowicz, urodzony 6 XII. 1898 r. w Bielinie gminy Werba powiatu włodzimierskiego, rolnik, wniósł podanie o zmianę nazwiska „Sidorowicz“ na „Kondracki“.

Urząd Wojewódzki Wołyński podaje powyższe do powszechnej wiadomości, powiadamia, że w myśl art. 4 ustawy z dnia 27. X. 1919 r. Dz. U. R. P. Nr. 88 p. 478 wolno wnieść pko uwzględnieniu podania sprzeciw do Urzędu Woj. Woł. w Łucku w ciągu dni 90 od dnia wydania Monitora Polskiego, w którym ogłoszenie niniejsze będzie zamieszczone. 3073

Za Wojewodę (—) M. Gołębiowski Nacelnik Wydziału Ogólnego.

Asfaltów „Colas“ Ska z ogr. odp. w Krakowie, ul. św. Jana 2 sygn. I Sa 42/34 na posiedzeniu niejawnym w dniu 16 lipca 1935 r. wydał następujące postanowienie: Uchwała liczba czynności ISA 42/34 z dnia 17 czerwca 1935 r., którą ugodę dłużniczki wpisanej do rejestru handlowego pod firmą jak wyżej sędownie stwierdzono jest prawomocna. 3069

ROZMAITE.

Prez. 15542/35, 15541/35. Edykt Sąd Grodzki w Rozwadowie odnowił zaginione w czasie wojny mapy hipoteczne, a to wykazy księgi grunтовой dla gminy katastralnej Rzezczyca, oznaczone liczbami od 334 do 376, oraz od 438 do 441, oraz księgi grunтовой dla gminy katastralnej Charzewice, oznaczone liczbami: 445 N, 823, 824, 831 do 845, 858, 850 N, 860, 875, 874, 876, 877, 879 do 891, 907, 908 N, 909 N, 910 N, 911, 913, 914, 915, 917, 919 do 944, 945 N, 946 N, 947 N, 948 do 958, 959 N, 960 do 969, 971 do 974, 976 do 984, 987, 989, 990, 991, 993 do 997, 999 do 1002, 1004 do 1007, 1009 do 1013, 1015, 1016, 1018 do 1022, 1024 do 1032, 1083 do 1086, 1097 i 1098. Te odnowione wykazy hipoteczne wchodzą w życie dnia 10 sierpnia 1935 r. Od tego dnia nabycie, przeniesienie, lub zniesienie nowych praw własności, praw zastawu i innych nowych praw hipotecznych może nastąpić jedynie przez wpis do tychże odnowionych wykazów hipotecznych. Celem ustalenia powyższych wykazów hipotecznych wdraża się postępowanie w myśl §. 21 ustawy z dnia 25 lipca 1871 L. 96 austr. Dżup. i wzywa się: a) osoby, które na podstawie prawa nabytego przed dniem 10 sierpnia 1935 r. żądają zmiany wpisów prawa własności, lub posiadania, bez względu na to, czy zmiana ma nastąpić przez odpisanie, dopisanie lub przypisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub też w inny sposób, b) osoby, które już przed dniem 10 sierpnia 1935 r. nabyły na nieruchomościach powyższych wymienionych wykazami hipotecznymi objętych, lub też na ich częściach prawo zastawu, nadzastawu, służebności, albo inne prawa, nadające się do wpisu hipotecznego, o ile prawa powinny być wpisane jako należące do dawnego stanu ciężarów, a dotychczas nie zostały wpisane, ażeby do dnia 10 listopada 1935 r. włącznie w Sądzie Grodzkim w Rozwadowie, w którym odnowione wykazy hipoteczne można przejrzeć, zgłosiły swe roszczenia, inaczey bowiem roszczeń tych nie można już dochodzić przeciw osobom trzecim, które nabyły prawa hipoteczne w dobrej wierze na zasadzie wpisów niezaczeponych. Zgłoszenia konieczne są także wtedy, gdy zgłosić się mające prawa są widoczne z rozstrzygnięcia sądowego, albo gdy o nie toczy się postępowanie sądowe. Przywrócenie do poprzedniego stanu spowodu zaniedbania terminu edyktałnego, lub przedłużenia tego terminu dla poszczególnych stron jest niedopuszczalne.

Sąd Apelacyjny Wydział II.

W Krakowie, dnia 31 lipca 1935 r. 3070

Prez. 1012/35/19. Ogłoszenie. W sprawie rekonstrukcji księgi grunтовой gminy Grochowce ogłasza się, że w czasie od 2 IX. 1935 do 15 IX. 1935 wyłożone będą w tut. Sądzie arkusze posiadania wraz z sprostowaniami spisami posiadłości, z kopjami map katastralnych, protokołem parcelowym oraz protokoły dochodzeń do powszechnego przejrzania. W razie zgłoszenia zarzutów przeciw prawdziwości arkuszy, dalsze dochodzenia prowadzone będą w dniu 16 IX. 1935 o godz. 8-mej rano w tut. Sądzie.

Sąd Grodzki.

Nizankowice, dnia 2 sierpnia 1935 r. 3071

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

proszki
KOWALSKINA
NIE DZIAŁA NA DŁY UDROZNIENYCH
BOŁACH GŁOWY
FABR. CHEM-FARM. "AP. KOWALSKI" WARSZAWA

KOLEJ LOKALNA MUSZYNA—KRYNICA S. A. w likwidacji.

III. Ogłoszenie o otwarciu likwidacji Spółki XIX Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy Spółki Akcyjnej „Kolej Lokalna Muszyna—Krynica“ uchwaliło w dniu 23 maja 1935 otwarcie likwidacji Spółki z dniem 24 maja 1935.

Wobec tego wzywa się wierzycieli Spółki do zgłoszenia ich wierzycielności do dnia 8 lutego 1936 roku w Biurze Małopolskich Kolei Lokalnych we Lwowie, przy ul. Jagiellońskiej Nr. 1.

„Kolej Lokalna Muszyna—Krynica S. A. w likwidacji“

Dr. Otto Nadolski mp. Stanisław Wierzbicki mp. Bronisław Wójcik mp. Mgr. Jan Zajac mp. 3010